

## Więcej za pranie

Od jedną czwartą – **do 35 zł miesięcznie – wzrosnie w FAP ekwiwalent za pranie odzieży roboczej**, postanowiono podczas październikowego posiedzenia Komisji BHP. Dyskutowano także nad jakością i rodzajem napojów dostarczanych nieodpłatnie pracownikom. Podczas kolejnego posiedzenia Komisja BHP – na wniosek NSZZ Solidarność – zajmie się m.in. problemem czasu wykonywania poszczególnych operacji technologicznych, **uciążliwością pracy na liniach produkcyjnych** oraz **sprawą posiłków regeneracyjnych**.

Kwestia wysokości ekwiwalentu za pranie od dłuższego czasu była zgłaszana przez międzyzakładową Solidarność. Od lat – mimo stałego wzrostu cen wody, energii elektrycznej czy też środków piorących – nie zmienił się on i wynosił 28 zł miesięcznie, a jako, że był wypłacany raz na kwartał, dawało to kwotę 84 zł. Dlatego też nasza organizacja związkowa przez parę lat wnioskowała o zwiększenie ekwiwalentu za pranie, tak aby w pełni rekompensował on koszty ponoszone przez pracownika. Niestety zawsze napotykał się w tej sprawie na opór oraz zapowiedzi dyrektora, że będzie prac odzież przez firmę zewnętrzną (co oznaczałoby całkowitą likwidację ekwiwalentu). W końcu jednak merytoryczne argumenty międzyzakładowej Solidarność zostały wysłuchane i po latach ekwiwalent za pranie odzieży roboczej wzrasta do 35 zł miesięcznie, czyli 105 zł kwartalnie.

Sporo uwagi Komisja BHP poświęciła jakości herbaty dostarczanej na stołówki zakładowe, do której to były zgłaszane liczne zastrzeżenia pracowników. W tej sprawie przedstawiciele NSZZ Solidarność również interweniowali już wcześniej. Dyrekcji przekaza-

ła informacje o zakupie nowych termosów oraz planach rozszerzenia – pod okiem dietetyka – asortymentu serwowanych napojów. W zależności od pory roku byłyby to np. herbata miętowa, owocowa, kawa zbożowa lub woda niegazowana. Solidarność złożyła wnioski o poszerzenie tej oferty o gazowaną wodę mineralną w sezonie letnim, zgodnie z postulatami pracowników.

Dokonano również zmian w składzie komisji, będących konsekwencją lipcowych wyborów Społecznej Inspekcji Pracy FAP. Nowym wiceprzewodniczącym komisji – zgodnie z wymogami Kodeksu Pracy – został obecny Zakładowy SIP **Mieczysław Konieczny** (ZZ Metalowcy).

Na początku posiedzenia Komisji BHP przedstawiciel Solidarność FAP przekazał pismo z wnioskiem o rozpatrzenie m.in. spraw związanych z:

- **technologicznymi normami czasu wykonywania poszczególnych czynności i operacji**, które powinny być uwidocznione (a nie są) w dokumentacji stanowiskowej;
- analizą działań, będących kodeksowym obowiązkiem pracodawcy, **mających na celu zmniejszenie uciążliwości, wykonywanej w ustalonym z góry tempie, pracy na liniach technologicznych;**
- **wprowadzeniem posiłków regeneracyjnych dla wszystkich pracowników produkcyjnych**, w związku ze stale rosnącą intensywnością i tempem pracy;
- analizą przydziału i wykorzystania czapki-kasków na lakierni.

Przedstawiciele dyrektora stwierdzili, że nie są przygotowani do dyskusji na te tematy. Postanowiono zatem, że będą one rozpatrywane na kolejnym posiedzeniu Komisji BHP, które zaplanowane jest na styczeń 2014. (zz)

## Najwyższy czas rozwiązać Sejm!

**T**rwa akcja zbierania podpisów pod petycją o samorozwiązanie Sejmu, zapowiedziana przez **Piotra Dudę**, przewodniczącego NSZZ Solidarność 14 września 2013 na Placu Zamkowym w Warszawie podczas ogólnopolskiej manifestacji „Dość lekceważenia społeczeństwa”. Podpisy można składać w związkowych siedzibach w Bielsku-Białej i Tychach.

- *Manifestacja pokazała nie tylko naszą siłę i determinację, ale również, a może przede wszystkim, ogromne poparcie i zaufanie społeczeństwa, które oczekuje zmian. To pokazuje, że **Solidarność i pozostałe związki zawodowe są dzisiaj jedyną realną siłą zdolną do przeciwstawienia się złej polityce prowadzonej w Warszawie na ulicy Wiejskiej. To duże zobowiązanie. Nie wolno nam go zawieść*** – napisał Piotr Duda w oświadczeniu, w którym ogłosił początek zbierania podpisów pod wnioskiem o podjęcie przez Sejm uchwały skracającej jego obecną kadencję.

Lider Solidarność zwrócił się jednocześnie do wszystkich struktur naszego Związku, związkowców, naszych sympatyków oraz do organizacji, stowarzyszeń, inicjatyw obywatelskich, a także wszystkich, którzy chcą zmiany obecnej władzy, o poparcie akcji. Podpisy pod petycją można składać codziennie w siedzibach międzyzakładowej Solidarność FAP. Można tam również uzyskać formularze, aby zebrać podpisy wśród rodziny lub znajomych. Składając podpisy należy pamiętać o czytelnym wpisaniu numeru PESEL oraz adresu zamieszkania z pełną nazwą miasta.

Obywatelski wniosek będzie miał sens tylko wtedy, gdy zostanie poparty nie przez tysiące, ale miliony Polaków. Takiego głosu nie będzie można zignorować – politykom trudno będzie powtarzać, że mają mandat społeczny do sprawowania władzy. Bo go nie mają. Więcej na [www.solidarnoscfiat.pl](http://www.solidarnoscfiat.pl) (zz)

# Wypracowana podwyżka

Będąc stronami układu zbiorowego w FAP organizacje związkowe wystąpiły z wnioskiem o zwołanie Komisji Konsultacyjnej oraz ustalenie terminu, wysokości i formy podwyżek zbiorowych w 2013. Nieco wcześniej **NSZZ Solidarność podtrzymała** swoje wcześniejsze **żądanie podniesienia płacy zasadniczej (stawki) wszystkich pracowników FAP w równej wysokości 2,50 zł na godzinę** brutto oraz odpowiednio 420 zł miesięcznie brutto, w przypadku pracowników wynagradzanych według stawek miesięcznych.

Taka podwyżka jest niezbędna biorąc pod uwagę stale zwiększane obciążenie załogi zadaniami oraz systematycznie rosnącą wydajność i efektywność pracy, a także konieczne, aby zrekompensować załodze rosnące nieustannie koszty utrzymania. Zwłaszcza, że zablokowanie od dwóch lat poziomu wynagrodzeń, przy jednoczesnym stałym wzroście cen podstawowych artykułów spożywczych, czynszów oraz kosztów utrzymania grozi zepchnięciem setek zatrudnionych i ich rodzin w obszar biedy.

W załączonej do żądania placowego analizie Solidarność zwraca uwagę, na stale malejący udział kosztów pracy w bilansie FAP. W 2012 stanowiły one zaledwie niespełna 2,30 proc. całkowitych (bilansowych) kosztów działalności spółki, podczas gdy w 2010 było to ponad 2,69 proc. Oznacza to, że **udział kosztów pracy w kosztach ogólnych zmalał w minionych dwóch latach o jedną siódmą**.

W gotówce dawało to sumy idące w grube miliony złotych. W 2012 wielkość funduszu wynagrodzeń (ze składkami na ZUS i pochodnymi) wyniosła niespełna 318 mln zł, co oznacza że spadła w stosunku do 2011 o ponad 67 mln zł, czyli o 17,4 proc. Gdyby uwzględnić inflację, to okazałoby się, że zmalała o ponad jedną piątą (dokładnie 20,5 proc.). Co więcej w wyniku – jak się okazało nadmiernych, gdyż wymuszających pracę w nadgodzinach – zwolnień grupowych łączna wartość funduszu wynagrodzeń w ujęciu rocznym – nawet przy żądanej przez

Solidarność podwyżce – przy aktualnym poziomie zatrudnienia oraz założeniu 18 proc. premii cały czas byłaby w 2013 niższa w stosunku do 2012 o ponad 64 mln zł, czyli o 20 proc.!

Trzeba bowiem pamiętać, że przy podwyżce 2,50 zł na godzinę brutto dla każdego pracownika i założeniu przeciętnego wynagrodzenia ze stycznia i lutego 2013 (tj. 4.302,58 zł) oraz zatrudnienia na poziomie 3,6 tys. łączny **koszt podwyżki wyniesie niespełna 22 mln zł. Jest to zaledwie ok. 7 proc. wartości funduszy wynagrodzeń za 2012** oraz sześć razy mniejsza od tzw. oszczędności spółki na kosztach pracy (głównie niewypłaconych wynagrodzeniach, w wyniku redukcji zatrudnienia) w ostatnich dwóch latach!

Podkreślenia wymaga także fakt, że w **ubiegłym roku każdy pracownik FAP wypracował ponad 321 tys. zł wartości dodanej (wzrost o ponad 22 proc. w stosunku do 2011)**. Wskaźnik ten informuje, ile wartości dodanej – rozumianej jako wypracowany bezpośrednio przez załogę przychód wolny od wartości nabytej od innych przedsiębiorstw – przypada na jednego zatrudnionego. Jednocześnie **wzrostowi uległa też produktywność funduszu wynagrodzeń, która w 2012 wzrosła o ok. 3,5 proc.** Niestety **tej rosnącej efektywności pracy nie towarzyszył wzrost płac, które realnie wręcz zmalały!**

Trudno takie działanie pogodzić z przepisami Kodeksu Pracy, zapewniającymi pracownikowi prawo do godziwego wynagrodzenia. Zwłaszcza, gdy spółkę stać na należyte zapłacenie załodze. W 2012 FAP osiągnął zysk

netto w wysokości 106,8 mln zł, wobec niespełna 84 mln zł zysku netto w 2011. Oznacza to wzrost zysku o 27,3 proc. Nie wolno przy tym zapominać, że zysk netto był zmniejszony przez rezerwy stworzone w związku z zapowiedzianymi w grudniu 2012 zwolnieniami grupowymi. W jeszcze większym stopniu poprawiła się płynność finansowa spółki. **Na koniec 2012 do dyspozycji FAP znajdowało się ponad 60 mln zł gotówki**, blisko cztery razy więcej niż na koniec 2011 (wówczas było to 17,9 mln zł). **To wszystko wskazuje, że brak podwyżek płac w naszym zakładzie nie jest wynikiem kryzysowej konieczności**, lecz wyborem – aby firmowe zyski zwiększać pieniędzmi wyjętymi z kieszeni pracowników.

Takie praktyki pracodawcy ułatwiają zarówno liberalne władze (wystarczy przypomnieć, że ostatnia nowelizacja Kodeksu Pracy sprowadza się do zabrania pracownikom 8-10 mld zł otrzymywanych dotychczas za nadgodziny), jak przede wszystkim bierność zatrudnionych. **Siedząc cicho** – czy nawet narzekając po kątach – **nie ma co liczyć na lepsze wynagrodzenia, czy też warunki pracy**. Szczególnie gdy dla firmy ważny jest zysk, a nie człowiek. Dlatego **trzeba o swoje sprawy walczyć, a przede wszystkim zorganizować się w związki zawodowe**. Dyrekcja od dawna przekonuje, że pracownicy nie będący związkowcami są zachwyceni swoimi zarobkami, nawet jak te nie wystarczają na nic, poza rosnącymi długami. (rd)

## Nowelizacja w Trybunale

Zgodnie z uchwałą Komisji Krajowej, NSZZ Solidarność zaskarżył do Trybunału Konstytucyjnego zapis nowelizacji Kodeksu Pracy, wydłużający z 4 do 12 miesięcy okres rozliczeniowy czasu pracy. 8 października 2013 odpowiedni wniosek o zbadanie zgodności nowelizacji kodeksu z – przyjętą i ratyfikowaną przez Polskę w całości – Konwencją Międzynarodowej Organizacji Pracy Nr 135, został wysłany do Trybunału Konstytucyjnego.

Kiedy Trybunał zajmie się skargą NSZZ Solidarność nie wiadomo. Należy się jednak liczyć z tym, że oczekiwania na orzeczenie może to potrwać nawet kilkanaście miesięcy. Więcej na [www.solidarnoscfiat.pl](http://www.solidarnoscfiat.pl) (zz)